

Sygn. akt *III Ca 1955/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 14 września 2016 roku, sygn. akt I C 1088/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak

Sygn. akt *III Ca 1955/16*

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej 9.481 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyroku oraz kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność stanowiła dalszą część, a to 70%, zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej. Roszczenie w tym zakresie powód nabył w drodze cesji, a jego zasadność została przesądzona w wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 26 stycznia 2016 roku, sygn. akt I C 1327/15 w którym tenże Sąd rozpatrując roszczenie powoda o zwaloryzowaną kaucję mieszkaniową w 30% wskazał, że powód może skutecznie dochodzić zwrotu zwaloryzowanej kaucji w pełnej wysokości co do dalszych 70%.

Pozwana wniosła o odrzucenie pozwu i zasądzenie kosztów procesu bądź w razie uwzględnienia powództwa w całości lub części o odstąpienie przez Sąd od obciążania pozwanej kosztami postępowania na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. Zarzuciła, że w jej ocenie w odniesieniu do przedmiotu niniejszej sprawy zachodzi stan powagi rzeczy osądzonej albowiem pomiędzy niniejszym postępowaniem, a sprawą prowadzoną pod sygnaturą akt I C 1327/15 zachodzi tożsamość podmiotowa jak i przedmiotowa. Zdaniem pozwanej Sąd dokonał już waloryzacji świadczenia, a więc ponowne dokonanie powyższego zabiegu należy uznać za niedopuszczalne. Ponadto pozwana wskazała, że nie może zasługiwać na ochronę prawną dokonywaną przez powoda podziału jednorodnego roszczenia, działanie to naraża pozwaną na ponoszenie dodatkowych kosztów i jest niezgodne z zasadami ekonomiki procesowej. Na wypadek

uznania przez Sąd, że podniesiony zarzut nie jest zasadny pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania. Wywodziła, że dokonując ewentualnej waloryzacji kaucji Sąd powinien rozważyć zarówno interesy stron jak i wziąć pod uwagę zasady współżycia społecznego. Pozwana wskazała, że nie bez znaczenia powinna zostać okoliczność znacznej bonifikaty, jaką uzyskali pierwotni wierzyciele przy zakupie najmowanego dotąd mieszkania. Uwzględnienie żądania powoda doprowadziłoby do jego nadmiernego wzbogacenia kosztem strony pozwanej. Wskazała ponadto, iż ciężar ekonomiczny wpłaconej przez nich kaucji mieszkaniowej amortyzował się przez okres niemal 40 lat. Żądanie powoda nie uwzględnia kosztów i nakładów poniesionych zarówno przez pozwaną jak i jej poprzedników prawnych na budowę budynku, w którym mieściło się mieszkanie powoda, jak i jego wieloletnie utrzymanie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy, po uprzednim oddaleniu wniosku o odrzucenie pozwu odrębnym postanowieniem, zasądził od pozwanej na rzecz powoda 9.368,48 zł z ustawowymi odsetkami od 14 września 2016 roku, w pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od pozwanej na rzecz powoda 2.717 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 1 sierpnia 1977 r. A. P. zawarł z Kopalnią (...) w K. umowę najmu mieszkania służbowego nr (...) w budynku (...) położonego w K. przy ulicy (...). W związku z zawarciem umowy najemca uiścił na rzecz pracodawcy kaucję w kwocie 15.323 zł. Dnia 12 października 2011 r. aktem notarialnym pozwana ustanowiła odrębną własność tego lokalu mieszkalnego i sprzedała go najemcom A. i I. małżonkom P. wraz z udziałem wynoszącym 536/100 000 części w częściach wspólnych budynków i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz taki sam udział w prawie użytkowania wieczystego gruntu, objętych księgą wieczystą (...) Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 marca 2015 r. w R., pomiędzy A. i I. P. (cedentami), a powodem (powiernikiem) została zawarta umowa powierniczego przelewu wierzytelności, której przedmiotem było określenie zasad odzyskania przez powiernika istniejącej i wymagalnej wierzytelności przysługującej cedentom od dłużnika – pozwanej z tytułu zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej związanej z wykupem wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego, wpłaconej w dniu 1 sierpnia 1977 r. w wysokości 15.323 ówczesnych złotych. Cedenci przenieśli wierzytelność określoną powyżej na rzecz powiernika wraz ze wszystkimi związanymi z nimi prawami. Powiernik zobowiązał się zaś do prowadzenia działań zmierzających do odzyskania zwaloryzowanej kaucji. Powód miał wnieść przeciwko pozwanej powództwo do sądu, jeżeli wezwanie do zapłaty okaże się bezskuteczne.

Sąd Rejonowy ustalił też, że powód poinformował pozwaną o nabyciu wierzytelności i wezwał ją do zapłaty kwoty 13.129,09 zł w terminie 7 dni tytułem zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwana odmówiła spełnienia świadczenia.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1327/15 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3.896 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 stycznia 2016 r. W sprawie tej powód dochodził 30% roszczenia wynikającego z waloryzacji kaucji mieszkaniowej.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 366 k.p.c. Ocenił, że wprawdzie w sprawie I C 1327/15 oraz w sprawie niniejszej zachodziła tożsamość podmiotowa stron, a roszczenie wynikało z tego samego stosunku prawnego, to jednak należy mieć na względzie, że w obu postępowaniach powód dochodził jedynie części przysługującej mu należności. Sąd możliwość taką uznał za dopuszczalną co stanowiło podstawę wniosku o bezzasadności odrzucenia pozwu.

Oceniając merytoryczną zasadność roszczenia Sąd Rejonowy miał na względzie treść art. 365§1 k.p.c. Powołał nadto art. 358¹§3 k.c. jako stanowiący podstawę waloryzacji z uwzględnieniem faktu, że sporna kaucja została wpłacona przed 12 listopada 1994r., zatem ma do niej zastosowanie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego, który nie wyłącza waloryzacji w omawianym trybie.

Uwzględniając wymogi waloryzacji Sąd Rejonowy zważył, że w okresie od wpłacenia kaucji w 1977 roku do powstania obowiązku jej zwrotu niewątpliwie nastąpił znaczny spadek wartości siły nabywczej pieniądza, wzrost cen towarów i usług, a także dewaluacja złotego. Te okoliczności stanowiły o dopuszczalności zastosowania waloryzacji sądowej. Dokonując waloryzacji Sąd Rejonowy oparł się o kryterium przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto – uznając że to jest najbardziej miarodajne do określenia rzeczywistej wartości kaucji. Sąd Rejonowy miał przy tym na względzie, różnice jakie zaszły w strukturze składników wynagrodzenia w okresie od wpłaty kaucji do dnia orzekania. W okresie, w którym kaucja została uiszczona, system wynagrodzeń funkcjonował w odmiennym systemie podatkowym i społecznym. W dacie wpłaty kaucji faktyczne dochody pracownicze były większe od podawanego wynagrodzenia gdyż obejmowały między innymi dodatkowe świadczenia socjalne. Jednocześnie aktualne wynagrodzenie netto nie odzwierciedla w pełni faktycznych dochodów pracowniczych, gdyż dochody w tym wymiarze nie uwzględniają odliczeń i zwolnień podatkowych.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie wpłaty kaucji przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej wynosiło 4.596 zł , zatem kaucja stanowiła równowartość 3,33 ówczesnego miesięcznego wynagrodzenia. Na dzień wyrokowania ostatnio publikowane dane wskazywały na przeciętne wynagrodzenia na poziomie **4.019,08 zł** *Zatem pełna zwaloryzowana kaucja wynosiła 13.383,54 (4.019,08 * 3,33).*

Sąd Rejonowy ocenił, że powód mógł skutecznie dochodzić od pozwanej zwrotu zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej w pełnej wysokości. Z uwagi na okoliczność, że najemca uiszczając kwotę kaucji znacznie obciążył swój budżet domowy, Sąd Rejonowy uznał, że pozwana powinna ponieść skutki inflacji w wyższym stopniu niż powód. Dodatkowo dokonując waloryzacji kaucji mieszkaniowej Sąd Rejonowy miał na względzie, że świadczenie najemcy nie miało charakteru ekwiwalentnego, albowiem nie odpowiadało mu świadczenie wzajemne ze strony wynajmującego, w szczególności nie stanowiło takiego świadczenia uzyskanie prawa zamieszkiwania w lokalu, skoro niezależnie istniało zobowiązanie do uiszczania czynszu na rzecz wynajmującego. Zważył też Sąd, że w przypadku kaucji mieszkaniowych mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem świadczenia, bowiem jej uiszczenie jest warunkiem zawarcia umowy najmu i w czasie obowiązywania tej umowy najemca nie może żądać zwrotu wpłaconej kwoty. Świadczenie to spełniało funkcję gwarancyjną i było uiszczane w interesie wynajmującego. W zamian za to najemca nie uzyskiwał żadnego świadczenia. Uiszczenie kaucji następowało więc w drodze swoistego przymusu prawnego i dlatego najemca nie może ponosić negatywnych konsekwencji spadku jej realnej wartości. Według art. 358¹ § 3 k.c. nie wyłącza możliwości pełnej waloryzacji świadczenia o ile przemawiają za tym zasady współżycia społecznego. Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Rejonowego uznać należało, że kaucja powinna podlegać zwrotowi w takiej wartości jaką stanowiła w chwili jej wpłaty. Bez znaczenia pozostawał fakt, że pierwotni wierzyciele nabyli najmowany wcześniej lokal ze znaczną bonifikatą. Bonifikata ta została bowiem przyznana w drodze ustawowej i fakt ten nie może mieć znaczenia przy ustalaniu wysokości kwoty zwracanej kaucji. Pierwotni wierzyciele wpłacili kaucję w kwocie stanowiącej znaczny dla nich wydatek i zakup przez nich lokalu po cenie preferencyjnej, ustalonej w sposób podany przez pozwaną nie może negatywnie rzutować na wysokość zwracanej kaucji bądź obowiązek jej zwrotu w ogóle. Wykup mieszkania z bonifikatą stanowił uprawnienie najemcy wynikające z obowiązujących przepisów prawa. Jego sytuacja prawna nie może zostać ukształtowana w sposób mniej korzystny w porównaniu do najemców, których stosunek najmu ustał w wyniku innych zdarzeń, tylko dlatego, że skorzystał z możliwości wykupienia lokalu mieszkalnego z bonifikatą wynikającą z obowiązujących przepisów prawa.

Sąd Rejonowy wskazał też, że związany był roszczeniem pozwu, w którym powód wskazał, iż domaga się waloryzacji w wysokości 70 %. Kaucja zwaloryzowana w całości w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie wyniosłaby 13.383,54 zł, skoro zaś powód dochodził kwoty zwaloryzowanej kaucji w 70 %, to jego roszczenie było zasadne do kwoty 9.368,48 zł (13.383,54 x 70%). Z tego też względu dalej żadaną należność główną Sąd Rejonowy oddalił. Jako podstawę orzeczenia o odsetkach powołał art. 481§1 k.c. zważywszy na prawokształtujący charakter rozstrzygnięcia.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi pozwaną wobec faktu, że powód uległ jedynie co do nieznacznej części swojego roszczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o nieobciążanie jej kosztami procesu, nie zaszły bowiem jakiegokolwiek szczególne okoliczności o których

mowa w powołanym przepisie. W szczególności nie mógł być podstawą jego zastosowania fakt, że powód dochodził swojego roszczenia w dwóch odrębnych postępowaniach. W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób zarzucić powodowi naruszenia w ten sposób zasad współzycia społecznego, chybione jest również twierdzenie pozwanej jakoby w tej sytuacji miała ponieść wyższe koszty procesu, albowiem gdyby powód dochodził swojego roszczenia w jednym procesie koszty postępowania (przy założeniu, że pozwana przegra sprawę) kształtowałyby się na podobnym poziomie, o czym decydowałaby wartość przedmiotu sporu.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zarzucając:

- nieważność postępowania skutkująca naruszeniem art. 379 pkt 3 poprzez wydanie wyroku w zakresie prawomocnie wcześniej osądzonym, a to wobec pominięcia prawomocnego osądzenia sprawy prowadzonej uprzednio przed pod sygn. I C 1327/15 gdzie częściowo oddalono powództwo,

- naruszenie art. 358¹§3 k.c. poprzez jego błędną wykładni i nieprawidłowe przyjęcie, że uwzględnieniu podlegać może interes jedynie powoda o pozwana powinna w całości i samodzielnie ponieść konsekwencje zmiany siły nabywczej pieniądza; nieprawidłowe przyjęcie, że okoliczność nabycia lokalu na preferencyjnych warunkach nie powinna być uwzględniana przy ocenie zakresu rozdzielenia skutków istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza; nieprawidłowe przyjęcie kwot miesięcznego wynagrodzenia brutto jako podstawy waloryzacji; wadliwe przyjęcie jako podstawy waloryzacji kwoty wynagrodzenia z daty orzekania gdy roszczenie stało się wymagalne w okresie wcześniejszym; wadliwe przyjęcie za podstawę waloryzacji stosunków między stronami umowy najmu gdy powód był jedynie nabywcą roszczenia o waloryzację i nie dotknęły go skutki zmiany siły nabywczej pieniądza; wadliwe przyjęcie, że dopuszczalne jest przeniesienie roszczenia o waloryzację przed stwierdzeniem tej wiarygodności w wyroku sądowym.

Formułując te zarzuty domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jak wynika z analizy treści pozwu w sprawie I C 1327/15 Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej podstawą żądania zapłaty kwoty 4.596,60 zł było domaganie się przez powoda – co wyraźnie podkreślono – jedynie w części tj. 30% pełnej kwoty waloryzacji kaucji mieszkaniowej. Już w samym pozwie powód wywodził przy tym, że co do zasady powinna być mu należna kwota zwaloryzowana w 100%. Sąd Rejonowy częściowo uwzględniając powództwo podzielił argumentację powoda, że może on skutecznie dochodzić pełnej kwoty waloryzacji. Będąc jednak związanym żądaniem pozwu zasądził od pozwanej jedynie 3.896 zł stanowiącej równowartość 30% przysługującego powodowi roszczenia w ogólności. Oddalenie powództwa w pozostałej części nie oznaczało braku podstaw do waloryzacji ponad zasądzoną kwotę, a jedynie to, że żądana przez powoda zwaloryzowana w 30% kaucja wynosiła 3.896 zł.

Z kolei przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej jest obowiązek zwrotu przez pozwaną pozostałych 70% z pełnej zwaloryzowanej kaucji, które powód w pozwie określił na 9.481 zł, zaś Sąd Rejonowy w wyroku na 9.368,48 zł.

W tym aspekcie powołać należy utrwalony pogląd Sądu Najwyższego zgodnie z którym tożsamość przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa, wykluczająca możliwość jego merytorycznej oceny i uzasadniająca odrzucenie pozwu, zachodzi w przypadku jednakowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz ponownego żądania powoda, przy czym przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie. Prawomocny wyrok nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa między tymi samymi stronami tylko wtedy, gdy nie występuje tożsamość przedmiotu, a nadto jeżeli przedmiot powództw jest wprawdzie jednakowy, ale różne są podstawy powództw, przy czym chodzi w tym wypadku zarówno o podstawę faktyczną, jak i prawną żądania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CSK 124/13, Lex nr 1463866 i powołane tam orzeczenia).

Chybionym był zatem zarzut apelacji wskazujący na prawomocne zakończenie o sporu o waloryzację w uprzednio toczącej się sprawie. Dodać wypada, że Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć art. 379 pkt 3 k.p.c., skoro przepis ten umieszczony jest w rozdziale regulującym postępowanie apelacyjne. Zarzut pozwanej rozumieć należało jako dotyczący naruszenia art. 199 §1 pkt 2 k.p.c., aczkolwiek był on także chybiony. Powód składając pozew w sprawie niniejszej nie domagał się po raz kolejny tego samego świadczenia, lecz dalszej części roszczenia, które w 30% zostało uwzględnione wyrokiem ze sprawy I C 1327/15 Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej. Nie wymaga przy tym szerszego uzasadnienia, że powód był uprawniony do dochodzenia różnych części świadczenia w odrębnych postępowaniach.

Oceniając zatem merytorycznie roszczenie powoda Sąd Okręgowy miał na względzie, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne nie były kwestionowane w postępowaniu odwoławczym. Sąd Okręgowy ustalenia te uznał za własne bez potrzeby ich ponownego powoływania zwłaszcza, że wobec braku na etapie odwoławczym zarzutów naruszenia przepisów postępowania w zakresie dotyczącym ustaleń faktycznych, sąd odwoławczy był nimi związany.

Poza sporem pozostawało także, że pozwana była następcą prawnym podmiotu na rzecz którego wynajmujący uiścił kaucję mieszkaniową oraz, że zasadność waloryzacji rozpatrywać należało na podstawie art. 358¹§3 k.c., którego stosowanie do waloryzacji kaucji mieszkaniowych podlegających zwrotowi zgodnie z art. 36 ust 1 ustawy z 21 czerwca 2001 roku o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1610) nie budzi wątpliwości w orzecznictwie.

Sąd Okręgowy nie podzielił wątpliwości pozwanej co do wyłączenia możliwości cesji wierzytelności o waloryzację kaucji mieszkaniowej. Dokonaniu takiego przelewu w świetle art. 509 k.p.c. nie sprzeciwiał się przepis ustawy, zastrzeżenie umowne czy właściwość zobowiązania. Wszak z chwilą ustania stosunku najmu, po stronie najemców powstało wynikające z art. 36 ust 1 cytowanej ustawy o ochronie lokatorów w zw. z art. 358¹§3 k.c. roszczenie o zwrot kaucji w zwaloryzowanej wysokości, które mogło być przedmiotem obrotu, w tym przelewu. W piśmiennictwie nie budzi bowiem wątpliwości (i pogląd ten należy podzielić), że poza wierzytelnościami, których zbywalność wyłączona jest ustawą, zastrzeżeniem umownym lub przeciwko możliwości przelewu której przemawia właściwość zobowiązania, każda wierzytelność cywilnoprawna jest zbywalna. W szczególności przedmiotem przelewu mogą być wierzytelności jeszcze niewymagalne i przyszłe oraz wynikające z umów wzajemnych (por. K. Osajda w Komentarzu do Kodeksu Cywilnego, Wydawnictwo C.H. BECK, Wydanie 15, 2017 rok, tezy wstępne do art. 509).

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował normę art. 358¹§3 k.c. wyczerpująco wskazując dlaczego właściwym kryterium waloryzacji powinno być średnie wynagrodzenie przy uwzględnieniu aktualnego średniego wynagrodzenia brutto. Przekonywująco wskazał na przyczyny dla których konsekwencje zmiany siły nabywczej pieniądza powinna w całości ponieść pozwana. Prawidłowo rozważył relację między bonifikatą w nabyciu lokalu na własność przez najemców a ich uprawnieniem do żądania waloryzacji w pełnej wysokości. Wywód przedstawiony we wskazanym zakresie jest zupełny. Odwołuje się on do utrwalonych poglądów i linii orzeczniczej Sądu Okręgowego w Gliwicach. Zbędnym było zatem jego powielanie. Tak przedstawioną argumentację Sąd Okręgowy uznał za własną i w sprawie niniejszej, bez potrzeby jej powielania. Akcentowane w tym zakresie w apelacji zarzuty uznać należało za polemikę nie mogącą podważyć trafności oceny Sądu I instancji.

Nie miała też racji pozwana gdy zarzucała wadliwe przyjęcie jako podstawy waloryzacji kwoty przeciętnego wynagrodzenia z daty wymagalności roszczenia. Wszak waloryzacja sądowa następuje na dzień orzekania, zatem mierniki waloryzacji aktualne na taki właśnie dzień są najodpowiedniejsze dla jej prawidłowego dokonania. Uprawniony nie powinien też ponosić dalszych negatywnych konsekwencji wynikających z odmowy dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika. Innymi słowy to ujmując, pozwana nie powinna korzystać na tym, że odmówiła dokonania waloryzacji przesądowej, zwłaszcza gdy jej dokonanie związane było z prostym porównaniem wartości kaucji w odniesieniu do powszechnie publikowanych danych dotyczących przeciętnego średniego wynagrodzenia.

Nie podzielił Sąd Okręgowy zarzutu co do wadliwego przyjęcia za podstawę waloryzacji stosunków między stronami umowy najmu, w sytuacji gdy powód był jedynie nabywcą roszczenia o waloryzację i nie dotknęły go skutki zmiany siły nabywczej pieniądza. Zarzut ten pomijał bowiem istotę cesji, a więc to, że przedmiotem przelewu nie jest jedynie możliwość żądania od dłużnika, by ten spełnił świadczenie. Przelew powoduje nie tylko sukcesję samej wierzytelności, ale również obejmuje inne elementy składające się na sytuację wierzyciela. Nabywca wstępując w prawa wierzyciela staje się jego następcą prawnym, a zatem co do zasady przechodzą na niego wszystkie uprawnienia i zarzuty jakie przysługiwały pierwotnemu wierzycielowi przeciwko dłużnikowi. W szczególności nabywa on uprawnienia kształtujące (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Wydanie 7, 2016 rok, teza I. 4 do art. 509). Powód nabył zatem uprawnienie do ukształtowania zobowiązania przez sąd w trybie art. 358¹§3 k.p.c. na takich samych warunkach jak uprawnienie to przysługiwało najemcom.

Trafnie orzekł też Sąd Rejonowy o kosztach postępowania obciążając nimi pozwaną. W sprawie nie zachodziły podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. zwłaszcza, że pozwana była wzywana do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Zasądzona na rzecz powoda należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia i zgodnej z §2 pkt 4 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – w aktualnym brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm).

SSO Marcin Rak